

Sygn. akt I ACa 798/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Michał Kłós

Sędziowie: SA Dorota Ochalska – Gola (spr.)

SO del. Iwona Jamróż - Zdziubany

Protokolant: st. sekr. sad. K. O.

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko G. D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 12 kwietnia 2017 r. sygn. akt II C 1723/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od G. D. na rzecz M. M. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa798/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2017 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa M. M. przeciwko G. D. o zapłatę, zasądził od pozwanego G. D. na rzecz powoda M. M. kwotę 200.000 złotych z umownymi odsetkami maksymalnymi, nie wyższymi niż 13% w skali rocznej, od dnia 5 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.600 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie poprzedziły następujące ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji:

Strony zawarły umowę pożyczki kwoty 200.000zł stwierdzoną pismem w dniu 1 grudnia 2014r. Pozwany otrzymał kwotę 200.000 zł i w umowie pokwitował jej odbiór. Strony określiły w umowie datę zwrotu pożyczki na dzień 5 stycznia 2015 r. Ponadto ustaliły, iż pożyczkobiorca zapłaci odsetki od kapitału w wysokości 10.000 zł. Nadto na wypadek niedokonania zwrotu pożyczki w terminie umownym tj. 5 stycznia 2015r. pożyczkobiorca zobowiązał się do zapłaty odsetek za opóźnienie w kwocie 13% w skali roku.

Powód wzywał pozwanego do spłaty pożyczki ustnie, a w dniu 13 października 2015r. wystosował wezwanie pisemne, w którym wezwał do spłaty kwoty 200.000zł oraz odsetek umownych wyliczonych na kwotę 16.032,88zł i wyznaczył termin spłaty na 7 dni od dnia odebrania pisma.

Powód i pozwany byli dobrymi znajomymi, utrzymywali dobre kontakty towarzyskie, wspólnie wyjeżdżali i się gościli. Strony prowadziły także działalność biznesową. Pozwany wyszukiwał i wskazywał uszkodzone pojazdy. Pojazdy te nabywał ojciec powoda - G. M., prowadzący działalność gospodarczą pod firmę (...). Ojciec powoda zlecał naprawę pojazdów teściowi pozwanego - Z. T., prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...). Z kolei firma (...) z.o.o, w której powód jest prezesem zarządu, nabywała te pojazdy w celach dalszej sprzedaży lub wynajmu.

Strony prowadząc takie rodzinno-koleżeńskie interesy zmieniały i pogłębiały współpracę.

W ramach wskazanej wyżej działalności zostały wystawione przez Z. T. cztery faktury VAT: z 10 marca 2015r. na kwotę 45.400,53 zł, z 31 marca 2015 r. na kwotę 17.300,01 zł, z 31 marca 2015 r. na kwotę 19.200 zł i z 31 marca 2015 r. na kwotę 29.200 zł. Jako nabywca usług naprawczych wskazany został G. M. prowadzący firmę (...) w Z..

Strony prowadziły rozmowy biznesowe. W trakcie jednego ze spotkań w siedzibie firmy pozwanego omawiano sprawę dalszego biznesu – wspólnej wypożyczalni, gdzie doliczono się też niezgodności w rozliczeniach dotyczącej 60.000zł.

Pozwany udając się na prywatne spotkania z powodem zabrał z domu 10.000zł, wrócił do domu bez tych pieniędzy. Pozwany nie posiada żadnych pokwitowań na kwotę, którą według jego zeznań miał wręczać powodowi.

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy odmówił wiary zeznaniom świadka A. D. - żony pozwanego w zakresie twierdzeń co do zwrotu pożyczki w ratach tj. 60.000zł i trzy razy po 10.000zł, wskazując, że zeznanie te pochodzą od osoby najbliższej dla pozwanego, a więc są stronnicze. Nadto zwrócił uwagę, że świadek fakt spłaty 10.000zł wywodzi tylko z tego, że mąż zabrał 10.000zł z domu i wrócił bez tych pieniędzy, natomiast A. D. nie była obecna przy wręczeniu tej kwoty. Co do zapłaty 60.000 zł Sąd pierwszej instancji stwierdził, że jej zeznania są sprzeczne z zeznaniami świadka J. C. obcego dla stron, który zeznał, że był przy spotkaniu – strony mówiły o wzajemnych rozliczeniach i on pomagał wyliczyć należne kwoty, ale nie odnosił ich do spłaty pożyczki.

Sąd Okręgowy odmówił ponadto wiarygodności zeznaniom pozwanego co do faktu spłat pożyczki, uznając je za sprzeczne z innymi dowodami.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za uzasadnione.

Sąd Okręgowy nie podzielił twierdzeń pozwanego, że na poczet spłaty pożyczki należy zaliczyć należności z faktur VAT, które w istocie dotyczyły rozliczeń między innymi podmiotami tj. ojcem powoda i teściem pozwanego. W ocenie Sądu pierwszej instancji, brak było także podstaw dla zaliczenia na poczet spłaty pożyczki pomiędzy stronami procesu bliżej nieokreślonego wzajemnego rozliczenia dotyczącego kwoty 60.000zł, tym bardziej przy różnych zeznaniach świadków co do formy płatności tej należności i wobec braku formy pisemnej tych rozliczeń. Analogiczne względy przesądziły o odrzuceniu twierdzeń pozwanego dotyczących dalszej spłaty w ratach po 10.000 zł. Twierdzenia te wynikają jedynie z zeznań samego pozwanego i pośrednio jego żony, która jednak nie widziała momentu wręczenia pieniędzy.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można uznać za udowodnione tez pozwanego, że dobre kontakty towarzyskie powodowały, iż nie żądał on pokwitowania od powoda, skoro zarówno umowa pożyczki jak i fakt otrzymania przez pożyczkobiorcę środków pieniężnych były potwierdzone na piśmie. Niezrozumiałe jest twierdzenie pozwanego, że z tych samych względów towarzyskich nie kwitował on odbioru 200.000zł w chwili zawarcia umowy, skoro fakt pokwitowania wynika wprost w § 1 ust 2 umowy pożyczki.

Sąd Okręgowy zasądził żadaną kwotę z odsetkami umownymi maksymalnymi zgodnie z żądaniem pozwu, przyjmując, że odsetki należą się w wysokości nie wyższej niż 13 %, a data od której są liczone, wynika z treści umowy łączącej strony tj §2 ust 1 i § 3 umowy.

O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją pozwany w części tj. w zakresie pkt 1 i 3 wyroku zarzucając mu :

I. naruszenie prawa procesowego, tj.

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, przejawiającej się w szczególności w:

- niesłusznym odmówieniu wiarygodności spójnym i logicznym zeznaniom świadka A. D., pomimo że sam fakt pochodzenia zeznań od osoby najbliższej dla pozwanego nie pozwala na automatyczne uznanie ich za stronnicze, a zeznania świadka nie stoją w sprzeczności z pozostałymi przeprowadzonymi w sprawie dowodami,

- mylnym uznaniu zeznań świadka A. D. za sprzeczne z zeznaniami świadka J. C. co do zapłaty kwoty 60 000 zł, wskazując na brak odniesień do spłaty pożyczki na spotkaniu z udziałem świadka, podczas gdy świadek ten zeznał, że był obecny na spotkaniu w siedzibie pozwanego, gdzie strony uznały, że te 60 tysięcy jest zwrócone i że słyszał o zwrocie w partiach po 10 tysięcy powodowi,

- pominięciu zeznań świadka Z. T. w zakresie, w jakim stwierdził, że pożyczona kwota 200 000 zł została już wedle jego wiedzy rozliczona,

- bezpodstawnym przyjęciu za nieudowodnione, że dobre kontakty towarzyskie pomiędzy stronami powodowały, że nie żądano pokwitowania zwrotu pożyczki, podczas gdy w istocie prowadziły one do tak dużego poziomu zaufania między stronami, iż pisemna umowa pożyczki sporządzona została dopiero pewien czas po wydaniu przedmiotu pożyczki,

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez uwzględnienie subsydiarnego dowodu z przesłuchania stron co do faktu spłaty pożyczki wyłącznie w zakresie zeznań powoda, pomimo że zeznania pozwanego korelują z zeznaniami świadków A. D., J. C. i Z. T.,

3. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie lakonicznego uzasadnienia wyroku, w którym:

- wskazuje się jedynie pozorne przyczyny odmówienia wiarygodności dowodom przemawiającym na korzyść strony pozwanej, tj. w szczególności niewyjaśnienie przyczyny uznania zeznań świadka A. D. za stronnicze, jak również nienależyte wyjaśnienie przyczyn odmówienia wiarygodności zeznaniom pozwanego co do faktu spłat pożyczki,

- całkowite pominięcie w uzasadnieniu wyroku zeznań pozwanego co do pozostałych okoliczności, tj. przede wszystkim wzajemnych relacji i powiązań biznesowych stron, czy też faktu sporządzenia dokumentu umowy pożyczki dopiero po wydaniu jej przedmiotu, bez wskazania przyczyn odmowy wiarygodności w tym zakresie,

II. naruszenie prawa materialnego, tj.

1. art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i niezbadanie celu udzielenia pozwanemu pożyczki i zgodnego zamiaru stron towarzyszącemu zawarciu umowy, pomimo konsekwentnie podnoszonych przez stronę pozwaną w toku całego postępowania i należyte udowodnionych twierdzeń o wzajemnych układach biznesowych stron i całkowitej spłacie pożyczki przez pozwanego - częściowo gotówkowo, a częściowo przez zbilansowanie z należnościami wynikającymi z wystawionych faktur.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W oparciu o dowody zebrane w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, co następuje:

G. M. – ojciec powoda utrzymywał kontakty towarzyskie z pozwanym za pośrednictwem syna. Prowadził firmę transportową i w ramach tej działalności zlecał naprawy pojazdów Z. T.. Po wykonaniu napraw rozliczenie faktur VAT wystawionych przez Z. T. zlecił księgowej (zeznanie świadka G. M. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 29.03.2016 r. – 00:07:00 – 00:10:00 min. nagrania, k 63v).

Faktury VAT za naprawy pojazdów wystawione przez Z. T. na firmy (...) nie zostały zapłacone. Z. T. nie znał przyczyny braku ich zapłaty. Nie wiedział także, w jaki sposób została rozliczona lub uregulowana pożyczka między stronami, bowiem nie brał w tym udziału (zeznanie świadka Z. T. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 4.04.2017 r. – 00:05:49 – 00:08:20 min. nagrania, k 150 v).

Pozwany chciał rozliczyć i skompensować należności wynikające z faktur wystawionych przez Z. T. na rzecz firmy (...) oraz fakturę wystawioną na należności między spółkami prawa handlowego, w których strony sporu miały udziały i pełniły funkcję członków zarządu, ale do tego rodzaju kompensaty nie doszło, bowiem po stronie powoda nikt nie chciał w taki sposób dokonać rozliczenia pożyczki i podpisać kompensaty. (zeznanie świadka A. D. - protokół elektroniczny rozprawy z dnia 4.04.2017 r.- 00:11:00 – 00:12:40 min. nagrania, k 150 v – 151). Po upływie terminu spłaty sporna pożyczka była „wrzucona do jednego worka” z innymi należnościami, bo rozliczenia między stronami i ich firmami trwały (zeznanie świadka A. D. protokół elektroniczny rozprawy z dnia 4.04.2017 r. – 00:13:30 – 00:13:40 min. nagrania). Strony sporu od kwietnia 2015 r. podjęły współpracę także w ramach spółek prawa handlowego i po upływie około miesiąca poprawnych relacji stosunki między nimi uległy pogorszeniu, zaś od sierpnia/września 2015 r. strony pozostają w otwartym konflikcie na tle innych przedsięwzięć gospodarczych (zeznanie świadka A. D. protokół elektroniczny rozprawy z dnia 4.04.2017 r. – 00:13:50 – 00:15:40 min. nagrania k 151).

W trakcie spotkania w firmie pozwanego na przełomie marca i kwietnia 2015 r. w obecności J. C. powód i pozwany prowadzili rozliczenia wzajemnych należności z różnych tytułów, w tym wierzytelności zarządzanych przez nich spółek prawa handlowego, bowiem nie mogli dojść do porozumienia co do salda tych rozliczeń. Dotyczyło to rozliczeń m.in. za usługi. W trakcie rozmowy jako jeden z jej wątków pojawiła się kwestia pożyczki. Ostatecznie powód i pozwany doszli do porozumienia, uznając za zwróconą kwotę 60.000 zł. Z rozmowy nie wynikało, że nastąpił przepływ gotówki w tej wysokości. W trakcie rozmowy między stronami była także mowa o zwrocie na rzecz powoda w partiach po 10.000 zł (zeznanie świadka J. C. - protokół elektroniczny rozprawy z dnia 4.04.2017 r. – 00:23:00 – 00:26:00 min. nagrania, 00:27:00 – 00:30:00 min. nagrania).

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Apelacyjny dokonał w oparciu po powołane dowodowy uznając je w tej części za wiarygodne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Niezasadne pozostają zarzuty apelacji wskazujące na naruszenie przepisów prawa procesowego.

W szczególności nietrafne są wywody pozwanego, co do uchybień w zakresie konstrukcji uzasadnienia zaskarżonego wyroku, przedstawione w ramach zarzutu naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie wyroku wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. Z tych przyczyn zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (tak SN w wyroku z dnia 2 marca 2011 r. w sprawie II PK 202/10, LEX nr 817516; w wyroku z dnia 7 stycznia 2010 r. w sprawie II UK 148/09, LEX nr 577847; podobnie SA

w Poznaniu w wyroku z dnia 27 października 2010 r. w sprawie I ACa 733/10, LEX nr 756715). W rozpatrywanej sprawie uzasadnienie wyroku skonstruowane zostało w sposób, który pozwala na odtworzenie toku rozumowania Sądu pierwszej instancji, a tym samym umożliwia kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia. Choć w części poświęconej ocenie zebranych w sprawie dowodów wywody Sądu Okręgowego istotnie są dość lakoniczne, to jednak w nie budzący wątpliwości sposób wskazują, którym dowodom odmówiono wiary i sygnalizują przyczyny takiego wniosku. To, że powód nie podziela tej oceny lub wywody Sądu pierwszej instancji uznaje za niewystarczające nie oznacza, że uzasadnienie wyroku sporządzone zostało na tyle wadliwie, by skutkowało to wzruszeniem zaskarżonego orzeczenia. Z kolei analiza przyczyn, które zadecydowały o odmowie wiarygodności niektórym z przeprowadzonych w sprawie dowodów tj. częściowo zeznaniem świadka A. D. i samego pozwanego, pozostaje poza sferą zastosowania art. 328 § 2 k.p.c.

Niezasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i wyrażonej w nim zasady swobodnej oceny dowodów. W świetle powołanego przepisu, do kryteriów oceny wiarygodności i mocy dowodowej należą m.in. doświadczenie życiowe, poprawność logiczna, prawdopodobieństwo wystąpienia określonych zdarzeń. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to ocena ta musi być uznana za prawidłową, chociażby w równym stopniu z tego samego materiału dowodowego można byłoby wysnuwać wnioski odmienne. Dlatego zarzut apelacji, dla swojej skuteczności, nie może polegać na przedstawieniu przez skarżącego własnej wersji wydarzeń. Skarżący musi wykazać, że oceniając materiał dowodowy, sąd popełnił uchybienie polegające na braku logiki w wiązaniu faktów z materiałem dowodowym albo też, że wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej lub wreszcie, że sąd wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnił jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Oznacza to, że rolą skarżącego jest obalenie wersji zdarzeń przyjętych przez sąd, nie zaś zbudowanie własnej (tak SN w orzeczeniach z dnia: 10 stycznia 2002r. w sprawie II CKN 572/99, LEX nr 53136; z dnia 27 września 2002 r. w sprawie II CKN 817/00, LEX nr 56906). Tym wymogom nie odpowiada uzasadnienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przedstawione w apelacji strony pozwanej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, szczegółową analizę zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. należy przeprowadzić odrębnie w odniesieniu do twierdzeń pozwanego o zwrocie pożyczki w gotówce i oddzielenie co do tych wywodów apelującego, które dotyczą rozliczenia pozostałej części pożyczonej sumy w drodze bliżej nieokreślonej kompensaty. W tej ostatniej kwestii pozwany twierdził bowiem, iż do skutecznego rozliczenia pożyczki w zakresie kwoty 110.000 zł doszło poprzez kompensatę należności wynikających z faktur VAT wystawionych przez jego teścia – Z. T. za naprawę pojazdów zleconą przez ojca powoda, w których osobą zobowiązaną do zapłaty był właśnie G. M.. W pierwszej kolejności wypada podkreślić, iż w toku całego postępowania strona pozwana reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie przybliżyła ewentualnej podstawy prawnej hipotetycznej czynności, która prowadziłaby do wygaśnięcia zobowiązania pozwanego z tytułu pożyczki na skutek jego jednostronnego oświadczenia woli o potrąceniu, czy też umowy kompensaty przez strony niniejszego sporu wierzycelności powoda z wierzycelnością przysługującą osobie trzeciej przeciwko zupełnie innemu dłużnikowi. Nawet gdyby założyć, że tego rodzaju czynność prawna zawierająca w sobie elementy kompensaty cudzych wierzycelności i zwolnienia pozwanego z długu w świetle zasady swobody umów wyrażonej w przepisie art. 353¹ k.p.c. nie jest wykluczona, to nie ulega wątpliwości, że w sferze podmiotowej jej uczestnikiem musiałby być także Z. T. jako wierzyciel kompensowanej wierzycelności, a potencjalne oświadczenie o kompensacie dla swej skuteczności musiałoby dojść do wiadomości dłużnika tej wierzycelności tj. G. M.. Tymczasem zarówno G. M., jak i Z. T. nie tylko nie potwierdzili udziału w tego rodzaju hipotetycznej wielostronnej umowie, ale przesłuchani w charakterze świadków zgodnie prezentowali brak jakiegokolwiek wiedzy na temat takiego sposobu rozliczenia ich zobowiązania. Świadek Z. T. wprost stwierdził na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2017 roku, że nie wie, z jakich przyczyn faktury VAT wystawione na firmę (...) nie zostały zapłacone. Co więcej, nie miał także żadnej wiedzy na temat tego, w jaki sposób pożyczka w kwocie 200.000 zł została rozliczona przez strony, bowiem jak sam podał, nie uczestniczył w tych rozliczeniach. Tezom pozwanego o wygaśnięciu zobowiązania z tytułu pożyczki w zakresie kwoty 110.000 zł w drodze bliżej nieokreślonej kompensaty przeczą także w oczywisty sposób zeznania świadka A. D. w tej części, w której wskazała ona, że pozwany jedynie zamierzał dokonać takiego rozliczenia z powodem, jednak do kompensaty nigdy nie doszło wobec braku zgody ze strony M. M.. W związku z tym świadek prezentowała przekonanie, że sporne faktury pozostają do chwili obecnej nierozliczone. W

tym stanie rzeczy nie sposób zarzucić Sądowi pierwszej instancji wadliwej oceny dowodu z zeznań pozwanego w części poświęconej rzekomej kompensacie wiarygodności powoda z tytułu pożyczki, bowiem zeznania te pozostają w oczywistej sprzeczności nie tylko z relacją powoda, ale z całym pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Sąd Apelacyjny podziela także ocenę materiału dowodowego przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a dotyczącą zeznań świadka A. D. oraz zeznań samego pozwanego co do zwrotu pozostałej części pożyczanej sumy w gotówce. Nie budzi wątpliwości, że z mocy art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. ciężar dowodu w zakresie spłaty pożyczki spoczywał na pozwanym. Bezsporne jest także, że umowa pożyczki stwierdzona została na piśmie, a jej integralną częścią jest pokwitowanie odbioru przez pożyczkobiorcę kwoty pożyczki (vide § 1 ust. 2 umowy pożyczki – k 19). W tym stanie rzeczy bez znaczenia pozostają twierdzenia apelującego o spisaniu tekstu umowy już po zawarciu kontraktu w formie ustnej i po wręczeniu pożyczanej sumy, co miało być wyrazem szczególnego zaufania między stronami, skoro mimo tych przyjacielskich relacji ostatecznie doszło do pisemnego potwierdzenia faktu zawarcia umowy i jej wykonania przez powoda. Pozwany jako osoba prowadząca od wielu lat działalność gospodarczą z pewnością zdawał sobie sprawę z potrzeby i wagi dokumentowania czynności prawnych. Nie dysponuje jednak żadnym dokumentem, o którym mowa w art. 462 k.c., nie żądał także zwrotu umowy czy dokonania na tym dokumencie adnotacji o częściowej spłacie pożyczki w trybie art. 465 § 1 k.c. Zaniechania w tej kwestii nie sposób przy tym wytłumaczyć rzekomo świetnymi stosunkami między stronami, skoro najdalej w połowie 2015 r. zaczęły się one sukcesywnie pogarszać, co doprowadziło do ostatecznego ich zerwania we wrześniu 2015 r. Należy podkreślić, iż żądanie pokwitowania, wydania dokumentu umowy lub uczynienia na nim adnotacji o częściowym zwrocie świadczenia nie jest warunkowane żadnym terminem. Dłużnik nie musi zgłosić tego rodzaju żądania w chwili spełnienia świadczenia i może domagać się od wierzyciela dokonania tej czynności także później. Wydaje się, że w świetle pogarszających się relacji stron, wzajemnych zarzutów o brak lojalności we współpracy gospodarczej, naturalnym zachowaniem ze strony pozwanego byłoby wystąpienie z takimi żądaniami wobec powoda jako zaspokojonego wierzyciela, gdyby istotnie doszło do zwrotu części pożyczki w gotówce. Uzupełniająco warto również zauważyć, że w toku całego postępowania apelujący nie wskazał ewentualnego źródła pochodzenia środków rzekomo przeznaczonych na zwrot pożyczki w gotówce poprzez złożenie np. potwierdzenia wypłaty tych kwot z rachunku bankowego, czy z kasy prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa. W świetle zasad doświadczenia życiowego i reguł obrotu gospodarczego wysoce wątpliwe jest założenie, że gotówkę w wysokości 60.000 zł pozwany zgromadził i przechowywał w siedzibie swej firmy, gdzie miało dojść do jej zwrotu, bez żadnego zabezpieczenia, nie wspominając już o jej zaewidencjonowaniu, skoro - jak sam twierdzi - pożyczka od początku służyła wyłącznie prowadzeniu działalności gospodarczej. Charakterystyczne jest przy tym i to, że ostatecznie pozwany zrezygnował z dowodu z zeznań swoich pracowników, księgowych H. D. i M. G., o których w odpowiedzi na pozew twierdził, że prowadziły faktyczne rozliczenia między stronami (vide odpowiedź na pozew strona 4, k 42 akt).

Zeznania pozwanego oraz świadka A. D. co do zwrotu kwoty 90.000 zł w gotówce pozostają także w sprzeczności z konsekwentnymi zeznaniami powoda. W tym miejscu należy podkreślić, iż całkowicie chybiona pozostaje próba podważenia wiarygodności zeznań powoda z odwołaniem do przepisu art. 299 k.p.c. i subsydiarnego charakteru dowodu z przesłuchania stron. Podnosząc tego rodzaju argumenty apelujący zdaje się zapominać, że analogiczny subsydiarny charakter ma dowód z jego przesłuchania, przy czym skarżący, na którym spoczywał ciężar dowodzenia faktów, poza własną relacją i zeznaniami swojej żony - świadka A. D. nie zaoferował żadnego innego dowodu w zakresie spełnienia świadczenia z umowy pożyczki. Wersję przedstawioną przez powoda pośrednio potwierdza ponadto brak reakcji pozwanego na pisemne wezwanie do zapłaty dnia 13 października 2015 r. W szczególności pozwany przed wytoczeniem powództwa w żadnym piśmie kierowanym do powoda nie przedstawił tezy o spłacie pożyczki, nie wskazał nawet w przybliżeniu daty i okoliczności spełnienia świadczenia. Wbrew temu co aktualnie twierdzi apelujący, tezy o zwrocie pożyczki i to częściowo w gotówce nie sposób zasadnie wyprowadzić z zeznań świadka Z. T., którego lakoniczna wypowiedź w odpowiedzi na pytanie o pożyczkę między stronami in extenso brzmi „... to jest już rozliczone, czy coś takiego” (vide protokół elektroniczny rozprawy z dnia 4.04.2017 r. – 00:07:00 – 00:08:10 min. nagrania). Jeśli dodatkowo zważyć, że świadek jednocześnie wprost wskazał, że nie posiada żadnej szczegółowej wiedzy w tym

przedmiocie, doprawdy trudno z tego rodzaju wypowiedzi wyprowadzić tezę o istotnym znaczeniu analizowanego dowodu dla potwierdzenia zeznań pozwanego o zwrocie części pożyczki w gotówce.

Nie ma także racji apelujący poszukując potwierdzenia przedstawianej przez siebie wersji zdarzeń w zeznaniach świadka J. C.. Wskazany dowód utrwalony w formie protokołu elektronicznego doskonale obrazuje nieprecyzyjny, dygresyjny sposób wypowiedzi tego świadka, który w istocie unikał jednoznacznych odpowiedzi na stawiane pytania. Z jego zeznań ostatecznie nie wynika nic ponad to, iż na przełomie marca i kwietnia 2015 r. strony spotkały się w celu dokonania wzajemnych rozliczeń wierzytelności z różnych tytułów, w tym wierzytelności zarządzanych przez nich spółek prawa handlowego, oraz dla omówienia zasad dalszej współpracy. W trakcie tej rozmowy wyniknęła także kwestia pożyczki. Między stronami sporne pozostawało rozliczenie kwoty 60.000 zł, co do której ostatecznie powód i pozwany doszli do porozumienia. Z zeznań świadka J. C. w żadnym razie nie wynika, by kwota 60.000 zł została przekazana powodowi w gotówce, a w świetle podawanych przez niego okoliczności nie da się także w niebudzący wątpliwości sposób przyporządkować tego świadczenia do umowy pożyczki. Jest przy tym niesporne, że zarówno strony jako osoby fizyczne, jak i podmioty przez nich zarządzane łączyły różne przedsięwzięcia gospodarcze, z których także mógł wynikać obowiązek świadczenia w tej wysokości. Świadek J. C. wspomina ponadto o zwrocie w partiach po 10.000 zł na rzecz M. M., ale i w tym zakresie jego relacja jest wysoce nieprecyzyjna co do łącznej kwoty oraz tytułu tych świadczeń, co więcej jest jedynie relacją „ze słyszenia”, bowiem świadek nie był obecny przy tego rodzaju zachowaniach stron. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przy ocenie analizowanego dowodu nie można również pominąć i tej okoliczności, że J. C. jest obecnie współnikiem (...) Spółki z o.o., która z kolei jest dłużnikiem zarządzanej przez pozwanego (...) Spółki z o.o. Wyjaśniając przyczyny, dla których zdecydował się zeznawać w rozpatrywanej sprawie, istotne zwłaszcza w świetle treści pisma pełnomocnika pozwanego z dnia 3 kwietnia 2017 r. o samodzielnej inicjatywie świadka w tym zakresie, J. C. wskazał, że ma wiele zobowiązań i chce dojść do porozumienia z każdym z kontrahentów.

Niezależnie od przedstawionej wyżej argumentacji, apelujący zdaje się nie dostrzegać, że w świetle zasad doświadczenia życiowego i reguł logicznego rozumowania relacja świadka J. C. o potrzebie rozliczeń między stronami, które dopiero po ich przeprowadzeniu zaowocowały porozumieniem co do spełnienia świadczenia w wysokości 60.000 zł, w oczywisty sposób przeczy tezie o spłacie pożyczki w tej wysokości jednorazowo w formie gotówkowej. Gdyby bowiem istotnie pozwany wręczył powodowi na poczet umowy pożyczki z dnia 1 grudnia 2014 r. kwotę 60.000 zł w gotówce, a powód przyjął to świadczenie tytułem częściowego rozliczenia pożyczki, jak twierdzi apelujący i świadek A. D., trudno dociec jakie dalsze wątpliwości co do tej kwoty, wymagające w przyszłości skomplikowanych rozliczeń i uzgodnień, mogłyby towarzyszyć stronom.

Przy ocenie zeznań A. D. istotny pozostaje nie tyle element więzi rodzinnej z pozwanym, który sam w sobie rzeczywiście nie przesądza o braku wiarygodności zeznań świadka, co łatwo dostrzegalna tendencyjność relacji, prowadząca do wewnętrznej sprzeczności zeznań świadka, a także jej emocjonalne zaangażowanie w spór jednoznacznie po stronie pozwanego. Jak wyżej wskazano, A. D. w trakcie zeznań z jednej strony przyznała, że faktury VAT wystawione przez Z. T. oraz Spółkę (...) nigdy nie zostały skompensowane z należnością powoda, co jednocześnie nie przeszkadzało jej chwilę wcześniej twierdzić, że pożyczka została zwrócona w całości m.in. poprzez jej kompensatę (vide protokół elektroniczny rozprawy z 4.04.2017 r. – 00:09:00 -00:11:00 min. nagrania). O zaangażowaniu w spór wykraczającym poza obiektywną relację o faktach, jaka pozostaje w sferze powinności świadka, świadczą także wypowiedzi w pierwszej osobie liczby mnogiej („chcieliśmy kilkukrotnie skompensować”, „doszliśmy do wniosku”, „zostaliśmy oszukani”, „nie mamy pokwitowania na przekazanie tych pieniędzy”), w których A. D. jednoznacznie utożsamia się z pozwanym i z jego wersją zdarzeń, nie kryjąc negatywnego nastawienia do powoda.

Na koniec wreszcie wypada zwrócić uwagę na brak spójności twierdzeń pozwanego przedstawionych w odpowiedzi na pozew oraz jego zeznań w charakterze strony co do chronologii zdarzeń. W odpowiedzi na pozew przedstawiony został wywód wskazujący, że dopiero po dokonaniu naprawy pojazdów przez Z. T. strony postanowiły wstrzymać dalsze nabywanie i naprawianie uszkodzonych pojazdów i „...odblokować kapitał partnerów biznesowych”, czemu miał złożyć zwrot pożyczki w formie gotówkowej (vide odpowiedź na pozew strona 4 – k 42 akt). Z kolei w zeznaniach pozwany twierdził, że do zwrotu gotówki doszło na przełomie lutego i marca 2015 r., a zatem ewidentnie przed wystawieniem faktur VAT przez Z. T., co burzy tezy stawiane w odpowiedzi na pozew. Nie zostało także w żaden sposób wyjaśnione

nawet w ramach twierdzeń, z jakich przyczyn termin zwrotu pożyczki określony w umowie nie został dotrzymany oraz dlatego mimo ewidentnego jego upływu i braku obiektywnych przeszkód jej zwrot miał następować w niewielkich ratach.

W świetle powyższych rozważań należy uznać, iż nie doszło do uchybień na etapie oceny zebranych w sprawie dowodów, a prawidłowo ustalona podstawa faktyczna rozstrzygnięcia, uzupełniona na etapie postępowania apelacyjnego, przekonuje, że nie doszło do zwrotu ani rozliczenia w innej formie pożyczki otrzymanej przez pozwanego, co w świetle przepisu art. 720 § 1 k.c. uzasadnia roszczenie powoda o jej zwrot.

Niezasadny okazał się także zarzut pozwanego co do naruszenia przepisu prawa materialnego tj. art. 65 § 2 k.c. Należy pamiętać, że cel pożyczki nie jest elementem konstytutywnym umowy pożyczki. Przy zgodnych twierdzeniach stron co do faktu przekazania przez powoda pozwanemu kwoty 200.000 zł tytułem pożyczki i obowiązku jej zwrotu przez pozwanego, bez wpływu na treść rozstrzygnięcia pozostaje jej cel i faktyczny sposób wykorzystania. Jedynym zarzutem pozwanego, w oparciu o który budował swoje stanowisko procesowe, było twierdzenie o częściowej spłacie pożyczki oraz o jej rozliczeniu w pozostałym zakresie, przy czym te ostatnie twierdzenia pozostają dalece nieprecyzyjne i odnoszą się raczej do zamiaru pozwanego, a nie do faktów. W tym stanie rzeczy, badanie celu pożyczki i zamiaru stron co do sposobu jej wykorzystania pozostaje poza sferą faktów istotnych dla rozstrzygnięcia w świetle przepisu art. 227 k.p.c. Jedynie zatem na marginesie wypada zauważyć, że twierdzenia pozwanego w tej materii pozostają w sprzeczności z zeznaniami powoda i z relacją zarówno Z. T., jak i G. M. o rzekomym wspólnym przedsięwzięciu.

Z tych wszystkich względów apelacja pozwanego jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu tj. zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust 6 w zw. z § 10 ust 1 pkt 2 w zw. z § 4 ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).